
WIEŚCI Z ŁUPKOWEJ

BIULETYN INFORMACYJNY

STOWARZYSZENIA „ŁÓDZKIE HOSPICJUM DLA DZIECI – ŁUPKOWA”

2018/2019





“TO NIE SZTUKA WYBUDOWAĆ NOWY DOM SZTUKA SPRAWIĆ, BY MIAŁ W SOBIE DUSZĘ.”

Dziękujemy za Państwa 1% podatku przekazany w 2018 roku.

Dzięki środkom z 1% podatku finansowaliśmy dużą część
prac budowlanych oraz adaptację terenów zielonych
dla pacjentów Ośrodka przy ul. Łupkowej 1 w Łodzi.

RAPORT Z WYDATKOWANIA 1% ZNAJDĄ PAŃSTWO NA STRONIE
→ www.hospicjumdladzieci.org

Prosimy pamiętać o nas przy okazji rozliczania podatku w 2019 roku

WIEŚCI Z ŁUPKOWEJ Biuletyn Informacyjny Stowarzyszenia „Łódzkie Hospicjum dla Dzieci – Łupkowa” 2018/2019.

TEKSTY:

Janina Adamczyk
Kinga Bartzak
Mateusz Błazejewski
Justyna Kudlińska-Sitarz
Arkadiusz Kurkowski
Jarosław Maćkiewicz

FOTO:

Mateusz Błazejewski
Agata Głowacka
Michał Eysymontt
Bartosz Wojciechowski
archiwum Stowarzyszenia
archiwa rodzinne

SKŁAD:

Katarzyna Radkowiak
www.myszastudio.pl

KOREKTA:

Jacek Czajczny
Mateusz Błazejewski

DRUK:

Drukarnia MiW,
al. Piłsudskiego 141
92-318 Łódź.

WYDANIE BIULETYNU
SFINANSOWANE PRZEZ

PBO VESTER HANDZELEWICZ SP. J.
ul. Graniczna 15, Kutno
www.vester.com.pl

ALFIE A SPRAWA POLSKA



JAROSŁAW MAĆKIEWICZ

→ REDAKTOR NACZELNY

Tą sprawą – za pośrednictwem mediów – żył cały świat. Jak to bywa przy takich okazjach – żył tym przez chwilę, by przejść płynnie do bardziej lub mniej bulwersujących historii. Ważne, żeby kolejna prezentowana tragedia dotknęła mocniej, boleśniej, zobojętniając jednocześnie na poprzednią. My też żyliśmy sprawą **Alfiego Evansa**. Dłużej, niż tylko w czasie prezentacji medialnych zajawek. W jakiś sposób sprawa Alfiego była naszą sprawą. Od kilku miesięcy trwały zabiegi, aby Alfie opuścił szpital w Wielkiej Brytanii i trafił do miejsca, które podejmie się opieki nad nim. Nasz ośrodek przy Łupkowej 1 w Łodzi był jednym z wytypowanych miejsc, do których miał trafić Alfie.

28 kwietnia 2018 roku jego krótkie i trudne życie dobiegło końca w atmosferze niezrozumiałego dla wielu sporu między rodzicami dziecka a szpitalem, pod którym ustawiały się tłumy protestujących. Nie tak powinno umierać dziecko!

Półtora miesiąca wcześniej, 14 marca, w tej samej Wielkiej Brytanii zmarł światowej sławy astrofizyk **Stephen Hawking**, cierpiący przez kilkadziesiąt lat swojego życia na postępującą, nieuleczalną chorobę znaną jako stwardnienie zanikowe boczne (SLA lub częściej w literaturze anglojęzycznej jako ALS). Kto dziś pamięta o modzie na polewaniu się wiadrzem lodowatej wody i rzucaniu wyzwań? Kto nie dał się wkręcić w celebryckie nagrywanie momentu reakcji na lodowatą wodę? ALS Ice Bucket Challenge przeszło do historii zastąpione mniej lub więcej poważnymi łańcuszkami wzajemnych wyzwań oderwanych od pierwotnego przesłania. A problem nieuleczalnie chorych został. I pozostanie. I wszystkie etyczne i moralne dylematy z tym związane również. Wspomniany profesor Stephen Hawking (który profesurę uzyskał jako niezdolny do samodzielnego oddechu człowiek walczący od lat ze śmiertelną chorobą) pisze w swojej autobiografii *Moja krótka historia* o zdarzeniu, jakie miało miejsce podczas jednego z jego pobyków w szpitalu. Kiedy zemdlął odłączony od respiratora, do reanimacji przystąpiła jego żona przy pełnej bierności personelu medycznego, który nie znając pacjenta, nie dostrzegł zagrożenia dla jego życia. Wcześniej podjął decyzję o zmianie lekarza po tym, kiedy został ze szpitala wypisany do domu z informacją przekazaną żonie, że wypisują go, żeby mógł umrzeć. Prawdopodobnie wola napisania autobiografii była silniejsza

i wbrew prawu, a także wbrew medycznej statystyce Hawking postanowił żyć jeszcze kilkanaście lat...

W naszej dwudziestoletniej historii działalności przeplatają się losy takich postaci jak Alfie Evans i Stephen Hawking. Jako pierwsi w Polsce podjęliśmy się w 1999 roku zorganizowania stałej domowej opieki nad dziećmi oddychającymi przy pomocy respiratorów i kontynuujemy tę misję, rozszerzając działalność na opiekę stacjonarną w specjalnie wybudowanym w tym celu Ośrodku przy ulicy Łupkowej 1 w Łodzi. Poza dziećmi objętymi opieką paliatywną, niesiemy też pomoc dzieciom i dorosłym oddychającym przy pomocy respiratora i trzeba to powiedzieć, że właśnie ten obszar – wsparcie oddechowe – stanowi większość naszych działań.

Kiedy przed stu laty Polska odradzała się w swej państwowości odzyskując w końcu po 123 latach niewoli niepodległość, do najpopularniejszych sformułowań należało pojęcie „sprawa polska”, które z czasem doczekało się nawet karykaturalnych wystąpień w stylu „Słoń a sprawa polska”. Jednak to wytrwałość i determinacja niepodległościowych działaczy, którzy wykorzystywali wszelką sposobność, by termin „sprawa polska” wpisywać w różne konteksty, zaowocowały przywróceniem niepodległego bytu Rzeczypospolitej.

Kiedy próbujemy spojrzeć na zagadnienie stosowania respiratorów u nieuleczalnie chorych dzieci, nie możemy uciec od etycznych dylematów, których kasus Alfiego Evansa będzie jednym z najostrzejszych. Patrzymy na dwudziesty rok naszych działań na rzecz nieuleczalnie chorych dzieci oraz dorosłych oddychających przy pomocy respiratorów (tak, nasz pierwszy podopieczny Dawidek jest już dorosłym mężczyzną) i nadal czujemy się saperami idącymi przez pole minowe etycznych dylematów. Przeszliśmy naprawdę wiele ocalać po drodze to, co dla nas najważniejsze: godność naszych podopiecznych i ich najbliższych, którzy dla nas są niedoścignionym wzorem heroicznej miłości i poświęcenia. Dziękujemy wszystkim, którzy przez te lata wspierali naszą działalność i pozostają z nami. Bardzo tego potrzebujemy, bo mamy świadomość, że to co robimy, zmienia cały świat. Cały świat jakiejś rodziny dotkniętej nieuleczalnym cierpieniem. Jakiejś konkretnej rodziny, jakiegoś konkretnego człowieka. Cały jego świat. ●



KALENDARIUM 2017/18 ROKU



JANINA ADAMCZYK

W maju 2019 roku minie dwadzieścia lat od momentu zarejestrowania w sądzie Stowarzyszenia „Łódzkie Hospicjum dla Dzieci”, którego obecna pełna nazwa brzmi Stowarzyszenie „Łódzkie Hospicjum dla Dzieci – Łupkowa”. Ten drugi człon nazwy pojawił się wraz z oddaniem do użytku nowego budynku przy ulicy Łupkowej 1 w Łodzi, a zwłaszcza wraz z rozpoczęciem nowego obszaru naszej działalności – całodobowej opieki stacjonarnej. I chociaż w przeżywaniu czasu doświadczamy przemijania i niepowtarzalności chwil, doświadczamy też efektu „śnieżnej kuli”, w którym doświadczenia nie mijają, a składają się na większą całość, przeżywaną cyklicznie, za każdym razem z nowymi doświadczeniami. Poniżej przedstawiamy subiektywny przegląd wydarzeń, którymi żyliśmy w ostatnim roku.



1 14 grudnia 2017 r. – Spotkanie Wigilijne Podopiecznych Stowarzyszenia „Łódzkie Hospicjum dla Dzieci – Łupkowa”. Zebrał się z naszymi podopiecznymi, wolontariuszami, pracownikami, darczyńcami i przyjaciółmi w Sali Koncertowej Akademii Muzycznej w Łodzi. Opłatki na stół wigilijny poświęcił abp Grzegorz Ryś, dla dzieci wystąpił Teatr Piccolo, śpiewaliśmy wspólnie kolędy, dzieliliśmy się opłatkiem i czekaliśmy na Świętego

Mikołaja, który zdążył każde dziecko obsypać świątecznymi prezentami. Tego dnia oddaliśmy w Państwa ręce poprzednie kalendarium zamieszczone w naszym piśmie po liftingu, które teraz nosi tytuł „Więści z Łupkowej”.

→ **WIĘCEJ NA STRONACH 30-31**

2 22 grudnia 2017 r. – w Oddziale Stacjonarnym przy ulicy Łupkowej 1 odbyło się pierwsze spotkanie opłatkowe naszych pacjentów i ich rodzin. Nie zabrakło oczywiście Świętego Mikołaja, który i najmłodszych, i najstarszych odpytał o grzeczne zachowanie. Sądząc po prezentach uznać można, że Mikołaj przyjął niektóre usprawiedliwienia...

3 4 stycznia 2018 r. – inauguracja akcji „Drugie Życie Choinki”. Za pośrednictwem mediów społecznościowych oraz TVP Łódź zwróciliśmy się do mieszkańców Łodzi z prośbą o przywożenie na Łupkową 1 choinek w doniczkach, które zakończyły już świąteczną karierę w domach. Jak przyszłość pokaże, żywe drzewka posłużą do rekultywacji i adaptacji terenów zielonych wokół Hospicjum.



4 5 stycznia 2018 r. – w głównym wydaniu Łódzkich Wiadomości Dnia wyemitowany został materiał o akcji „Drugie Życie Choinki”.

5 8 stycznia 2018 r. – choinkowa akcja poszła w Polskę za sprawą programu „Teleexpress Extra”. Apel o przyniesienie żywych choinek do Hospicjum wyemitowany został na ogólnopolskiej antenie TVP Info.

6 12 stycznia 2018 r. – o pomaganiu Hospicjum rozmawialiśmy na antenie Radia Niepokalanów z Agnieszką Zielińską.



7 22 stycznia 2018 r. – zorganizowaliśmy wyjazd pacjenta oddziału stacjonarnego do Szpitala w Łagiewnikach celem spotkania z umierającą żoną.

8 25 stycznia 2018 r. – w Miejskim Domu Kultury w Radomsku rozmawialiśmy z młodzieżą radomszczańskich szkół o pomaganiu w ramach imprezy „Oblicza Wolontariatu”.

9 1 lutego 2018 r. – wystartowaliśmy z kolejną odsłoną kampanii społeczno-informacyjnej „Dołącz do Dobrej Drużyny” z udziałem Malwinki, której partneruje Marcin Gortat. Przygotowane zostały bilbordy, plakaty, zakładki, listy do skrzynek, banery do oklejenia autobusów MPK oraz roll-upy.

10 5 lutego 2018 r. – do oddziału stacjonarnego przy ul. Łupkowej 1 trafiło 5 telewizorów ufundowanych przez Sieć Kin Studyjnych Helios.

11 7 lutego 2018 r. – dla pacjentów Oddziału Stacjonarnego wystąpił Igor Chipovsky – artysta znany m.in. z programu „Mam Talent!” czarujący pokazem żonglerki kontaktowej.

12 8 lutego 2018 r. – dzięki życzliwości dyrekcji kina Helios w łódzkiej Sukcesji grupa podopiecznych Hospicjum z rodzicami i rodzeństwem mogła się wybrać do kina na film „Tedi i mapa skarbów”.



13 24 lutego – 5 marca 2018 r. – Wielki Kryzys Energetyczny. Na skutek zbiegu kilku okoliczności zostaliśmy bez ogrzewania w czasie największej fali mrozów tej zimy. Postawione na nogi zostały różne ekipy wykonawców i podwykonawców prac budowlanych, pacjentom Oddziału Stacjonarnego zapewniłmy ogrzewanie ze źródeł zastępczych, sami testowaliśmy naszą wiarę w niezawodność wysokich technologii...

14 10 marca 2018 r. – byliśmy obecni na festiwalu organizacji pożytku publicznego „Procent dla Łodzi”, który tradycyjnie w Łódzkiej Manufakturze zorganizowała Fundacja JiM.

15 11 marca 2018 r. – z okazji Dnia Kobiet Salon Kosmetyczny Curis w Łodzi zaprosił do siebie mamy podopiecznych Hospicjum, gdzie oddane w ręce specjalistek od odnowy biologicznej mogły choć na chwilę oderwać się od codzienności. Dla nas to okazja, aby podziękować tym kobietom za wspaniałą współpracę i możliwość docenienia tego, jak bardzo są dla nas ważne.

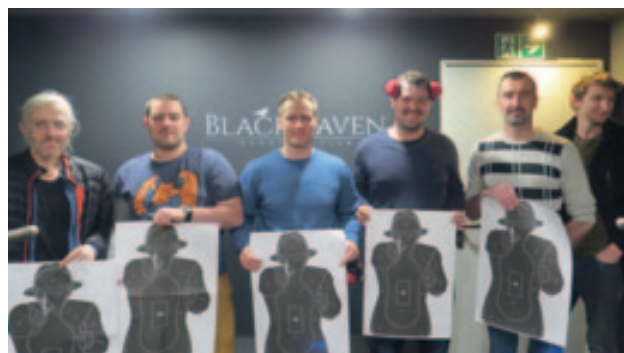


16 22 marca 2018 r. – na zaproszenie Kina Helios w Sukcesji grupa naszych podopiecznych wybrała się na seans filmowy. Tym razem hospicyjne dzieci mogły poznać historię Pszczółki Mai.



17 28 marca 2018 r. – pierwszy raz w nowych warunkach (w budynku przy ul. Łupkowej 1) zorganizowane zostało integracyjne spotkanie wielkanocne pracowników i współpracowników Stowarzyszenia. Od kilku miesięcy, wraz z uruchomieniem Oddziału Stacjonarnego, nasz zespół sukcesywnie się powiększa, a świąteczne spotkanie jest dobrą okazją, żeby się lepiej poznać i jeszcze lepiej pracować na rzecz naszych podopiecznych.

18 4 kwietnia 2018 r. – w Dniu Mężczyzny (obchodzonym zamiennie również 1 czerwca;) zaprosiliśmy tatów naszych podopiecznych na męskie spotkanie w strzelnicy. Inicjatorem działania był pan Bartosz Kurkowski, właściciel Black Raven Shooting Club w Łodzi. Ze strzelnicy wyszło dokładnie tyle samo osób, ile weszło, stąd należy wnioskować, że męski wypad był udany...



19 11 kwietnia 2018 r. – po kilku przesuwanych ze względów atmosferycznych terminach, w końcu przy cudownej pogodzie w towarzystwie zaprzyjaźnionych wolontariuszy z różnych organizacji, wzięliśmy się za sadzenie choinek. Drzewka mieliśmy z akcji „Drugie Życie Choinki”, w ich sadzeniu pomogli wolontariusze Hospicjum, ratownicy WOPR z Fundacji Gniazdo, wolontariusze z XXVI LO w Łodzi oraz uczniowie zaprzyjaźnionych szkół, a także wiceprezydent Łodzi, pan Krzysztof Piątkowski. Relacja z wydarzenia znalazła się na antenie TVP Łódź.

→ [WIĘCEJ NA STRONACH 12-13](#)



20 15 kwietnia 2018 r. – ulicami Łodzi przebiegli uczestnicy DOZ Łódź Maraton. Kolejny raz biegacze wspierali po drodze wolontariusze Hospicjum, którzy w żółtych koszulkach Stowarzyszenia tworzyli zwarte ekipy na punktach z napojami dla biegaczy.



21 18 kwietnia 2018 r. – z wizytą studyjną odwiedzili nas przedstawiciele organizacji pozarządowych i studenci z Rosji, Ukrainy, Kazachstanu i Mołdawii, którzy na zaproszenie Fundacji Ferso zapoznają się z modelami funkcjonowania trzeciego sektora w Polsce.

22 22 kwietnia 2018 r. – drugi raz w historii zorganizowaliśmy wyjście naszych podopiecznych na szkolną pływalnię. Tym razem poprzeczka została podniesiona nieco wyżej i na pływalni wylądowały najprawdziwsze żaglówki. Podopieczni otrzymali pamiątkowe certyfikaty sterników, a nad bezpieczeństwem żeglarzy czuwali ratownicy WOPR szkoleni przez Fundację Gniazdo. Tym razem informację o wydarzeniu przekazały takie media, jak TVP Łódź, Express Ilustrowany, Dziennik Łódzki i Radio Eska.



23 23 kwietnia 2018 r. – gościliśmy w Szkole Podstawowej nr 7 w Łodzi, gdzie rozmawialiśmy z uczniami o pomaganiu podopiecznym Hospicjum. Szkoła na Wiosennej jest niekwestionowanym liderem naszej akcji „Zostań Super Zakrętakiem”. Owocem spotkania było zorganizowanie zbiórki pościeli dla pacjentów oddziału stacjonarnego oraz roślin ozdobnych, które trafiły na Łupkową 1.

24 24 kwietnia 2018 r. – tym razem gościny użyczyli nam uczniowie Szkoły Podstawowej nr 14 w Łodzi, którzy słuchali opowieści o podopiecznych Hospicjum i uczyli się mądrze pomagać innym.

25 25 kwietnia 2018 r. – kolejny raz studenci gospodarowania przestrzennego, zdobywający swe szlify na Uniwersytecie Łódzkim, złożyli wizytę w naszym Ośrodku przy ul. Łupkowej 1. Po zapoznaniu się z filozofią Stowarzyszenia oraz historiami podopiecznych przystąpili do ćwiczeń polegających na zaprojektowaniu terenów zielonych wokół Hospicjum z wykorzystaniem wiedzy o potrzebach pacjentów i profilu działalności Stowarzyszenia.

26 30 kwietnia 2018 r. – zaprzyjaźnieni uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 7 w Łodzi obsypali podopiecznych Hospicjum zebranymi darami: pościelami, zabawkami, roślinami: wszystko po to, żeby przebywającym w Ośrodku przy Łupkowej 1 żyło się lżej i milej. W działaniach wspierają nas również inne szkoły z Łodzi, Zgierza i Głowna.

27 9 maja 2018 r. – było z hukiem i z przytupem, ale przede wszystkim z wielkim sercem i ogromną wrażliwością. W Szkole Podstawowej nr 14 w Łodzi odbył się koncert charytatywny zorganizowany przez pana Bartłomieja Ropelskiego, który od lat wspiera działania Hospicjum organizując jedyne takie koncerty w naszym mieście. Dla uczniów wystąpili finaliści telewizyjnych talent-show, grając, śpiewając i zachęcając do pomagania innym.

28 20 maja 2018 r. – zainaugurowaliśmy obchody dziewiętnastych urodzin Stowarzyszenia zapraszając podopiecznych na niedzielne pływanie łódkami. Miejszem celebracji urodzin był Łódzki Ogród Botaniczny, a nad bezpieczeństwem uczestników czuwali młodzi ratownicy WOPR związani z Fundacją „Gniazdo”. Relację z wydarzenia wyemitowała TVP Łódź.



29 21 maja 2018 r. – w dniu urodzin Hospicjum od samego rana wiele się działo wokół budynków na Łupkowej 1. Pracownicy Veolia S.A. w ramach wolontariatu pracowniczego zorganizowali akcję „Zielone Ogródki Veolia” polegającą na adaptacji terenów zielonych hospicjum do potrzeb pacjentów. Ufundowana została kostka brukowa na alejki i ponad 350 ozdobnych krzewów, które zostały posadzone pod oknami pacjentów. W tym samym czasie na żywo w łódzkiej telewizji rozmawialiśmy o dziewiętnastu latach działalności Hospicjum i perspektywach na przyszłość.

→ [WIĘCEJ NA STRONACH 12-13](#)



29

30 26 maja 2018 r. – Spółdzielnia Mieszkaniowa Radogosz-Łódź zaprosiła nas do udziału w osiedlowym Pikniku Rodzinnym. Z Radogoszczem łączą nas lata poprzedniej lokalizacji, kiedy nasze Stowarzyszenie działało przy ul. Nastrojowej 10. Pomimo zmiany adresu wciąż żywa pozostaje współpraca. Każdy, kto w czasie pikniku zakupił kiełbasę z grilla, automatycznie przekazywał pieniądze na rzecz Hospicjum.

31 9 czerwca 2018 r. – Grupa Wsparcia w Żałobie pod duchową opieką ks. Sebastiana Roguta pielgrzymowała do Bazyliki na Świętym Krzyżu. Coroczne pielgrzymki pozwalają na wspólne przejście po niełatwych drogach rozłąki.



32 14 czerwca 2018 r. – w dniu inauguracji Mistrzostw Świata w Piłce Nożnej Rosja 2018 stworzyliśmy dla naszych podopiecznych w ramach naszego dorocznego Pikniku Rodzinnego w Jedliczance w Grotnikach prawdziwą strefę kibica. Atrakcji nie było końca, sportowy duch rozpierał uczestników, a my kolejny raz udowodniliśmy, że słowo „niemożliwe” to archaizm słownikowy.

→ **WIĘCEJ NA STRONACH 26-27**



33 21 czerwca 2018 r. – do Hospicjum trafiły podarowane przez Najwyższą Izbę Kontroli komputery i drukarki. Wspomogą podopiecznych i wolontariat w Stowarzyszeniu.

34 23 czerwca 2018 r. – Jakub Podorski zachęcał do pomagania Hospicjum jeżdżąc rowerem. Każdy kilometr to złotówka. W pomaganiu liczy się przede wszystkim otwarte serce i wrażliwość, która pozwala na odkrywanie nowych obszarów i nowych sposobów.

35 29 czerwca 2018 r. – pracownicy DXC Technology w Łodzi zorganizowali kiermasz pracowniczy wspierając dowolnymi datkami podopiecznych Hospicjum. Pomoc wolontariuszy pracowniczych jest dla nas cennym wsparciem i zachęcamy do przejawiania takich inicjatyw, które integrują pracowników, i tworzą konkretną pomoc hospicyjnym dzieciom.

36 3 lipca 2018 r. – wspólnie świętowaliśmy 1. urodziny Hani, podopiecznej Oddziału Stacjonarnego, dla której Łupkowa 1 jest od kilku miesięcy nowym adresem. Hania jest pierwszym dzieckiem, które zamieszkało przy ulicy Łupkowej 1 w ośrodku stworzonym dla takich dzieci, jak Hania.

37 13 lipca 2018 r. – przy okazji otwarcia nowego studia tatuażu w Łodzi, Inez Janiak zaproponowała wsparcie dla Hospicjum przekazując wszystkie środki zebrane w dniu otwarcia salonu Inne Tatuaże na potrzeby Stowarzyszenia. Za zebrane tego dnia pieniądze zakupiony został sprzęt medyczny na potrzeby Oddziału Stacjonarnego.

38 21 lipca 2018 r. – na zaproszenie Marcina Gortata podopieczni Hospicjum wzięli udział w sportowym widowisku Mecz Gortat Team vs Wojsko Polskie. Mecz rozegrany został w łódzkiej Atlas Arenie, tym razem Wojsko Polskie okazało się silniejsze od Marcina i jego drużyny.

39 24 lipca 2018 r. – od lat Marcin Gortat zachęca do wspierania Łódzkiego Hospicjum dla Dzieci – Łupkowa. Po przegranej z Wojskiem Polskim postanowił wesprzeć się na tworzonej sercem drużynie podopiecznych Stowarzyszenia i odwiedzając ośrodek przy Łupkowej 1 spędził czas wśród tych, którym pomaga swoim zaangażowaniem. Towarzyszyła mu Alicja Bachleđa-Curuś, polska aktorka na co dzień mieszkająca w Los Angeles.

→ **WIĘCEJ NA STRONACH 20-21**



40 20 września 2018 r. – w czasie uroczystej gali na zakończenie konferencji Niepodległa 4.0 Stowarzyszenie „Łódzkie Hospicjum dla Dzieci – Łupkowa” zostało uhonorowane Nagrodą im. Grohmana za działania „Ważne dla Łodzi”. Laureatami siódmej edycji nagrody przyznawanej przez Łódzką Specjalną Strefę Ekonomiczną zostali ponadto Dalia Cosmetics oraz Ericsson Poland o nagrodzie informowały lokalne media, w tym TVP Łódź, Dziennik Łódzki i TuLodz.com.



41 27 września 2018 r. – na seans „Księżniczka i Smok” do Kina Helios w Sukcesji wybrali się podopieczni Stowarzyszenia. To kolejna wycieczka do kina możliwa dzięki życzliwości Dyrekcji Kina Helios.

42 28 września 2018 r. – po wakacyjnej przerwie na nowo ruszyliśmy z kształceniem wolontariatu. Pierwsza grupa wolontariuszy rozpoczęła szkolenia, które mają wyłonić wolontariuszy akcyjnych, domowych i stacjonarnych.

43 4 października 2018 r. – o wolontariacie rozmawialiśmy na antenie TVP Łódź zachęcając mieszkańców regionu do włączenia się w tę szlachetną aktywność.



44 8 października 2018 r. – tym razem o wolontariacie w Hospicjum rozmawialiśmy na antenie Radia Łódź. Korzystamy z każdej okazji, aby promować ideę bezinteresownego pomagania, zwłaszcza w Hospicjum. Apel do wolontariuszy znalazł się również w łódzkiej edycji tygodnika „Niedziela”.

45 14 października 2018 r. – przy cudownej złotej polskiej jesieni kolejny raz podopieczni Hospicjum wybrali się na pływanię. Otoczeni zaangażowanymi ratownikami WOPR oddawali się wodnym zabawom zapominając, że dla wielu ludzi w Polsce kąpiel z respiratorem w basenie wydaje się niemożliwą... Relację z wydarzenia zobaczyć można było w TVP Łódź i w TV Toya.

→ **WIĘCEJ NA STRONACH 18-19**



46 17 października 2018 r. – na zaproszenie Regionalnego Centrum Wolontariatu „Centerko” w Łodzi przybliżaliśmy ideę wolontariatu hospicyjnego, który realizujemy w naszym Stowarzyszeniu.

47 26 października 2018 r. – rozpoczęliśmy prace brukarskie w części terenów zielonych, z których korzystać będą pacjenci Ośrodka na Łupkowej 1. Ten etap prac planujemy zakończyć wiosną 2019 roku, zieleniak od strony ulicy Książka poczeka jeszcze na zdobycie środków na ten cel.



48 27 października 2018 r. – podopiecznych naszego Hospicjum odwiedził przebywający w Łodzi Michał Szpak. Spotkanie z artystą trwało prawie trzy godziny i było okazją do rozmów, autografów, wzruszeń, wspólnych zdjęć oraz spontanicznie zaśpiewanej piosenki *Jesteś bohaterem*.



49 29 października 2018 r. – na antenie ogólnopolskiego kanału Zoom TV wyemitowany został dwudziestominutowy reportaż Ewy Tyszko pt. „Walka o oddech” stanowiący zapis rozmów z rodzicami naszych podopiecznych oraz relację z październikowego wyjścia na basen. Reportaż wyemitowała także i zamieściła na swojej stronie internetowej łódzka telewizja Toya TV, która była producentem materiału.

50 5 listopada 2018 r. – kolejny raz w ramach współpracy z Fundacją Ferso gościliśmy studentów z Rosji, Białorusi i Ukrainy, którzy w czasie wizyty studyjnej w Łodzi zapoznawali się z działalnością organizacji samorządowych i pozarządowych.



51 8 listopada 2018 r. – grupa naszych podopiecznych kolejny raz skorzystała z zaproszenia Kina Helios na seans filmowy. Tym razem do kina wybrali się nasi pełnoletni podopieczni, dla których taka wyprawa to spore przedsięwzięcie logistyczne.

52 18 listopada 2018 r. – w kościele p.w. Najświętszego Zbawiciela w Łodzi odprawiona została msza święta za zmarłych podopiecznych Hospicjum, a bezpośrednio po niej miało miejsce spotkanie rodzin przeżywających żałobę. To doświadczenie wspólnego wsparcia pomaga w kroczeniu drogą żałoby i koi ból tych, którzy opłakują odejście swoich najbliższych.



53 25 listopada 2018 r. – hospicyjne mamy zostały zaproszone na zajęcia aqua aerobik na pływalni Syrenka w Łodzi. Pod okiem instruktorów fitnessu mogły wyszaleć się w wodzie, co bardzo rozładowuje stres, odpręża i dodaje energii do codziennych zadań związanych z opieką nad dziećmi.



54 30 listopada 2018 r. – staraniem Stowarzyszenia kilkoro rodziców podopiecznych Hospicjum otrzymało zaproszenia na koncert Izabeli Trojanowskiej, który odbył się w Centrum Twórczości LUTNIA Bałuckiego Ośrodka Kultury w Łodzi.



55 6 grudnia 2018 r. – miało miejsce uroczyste przekazanie sprzętu na pełne wyposażenie jednego stanowiska wentylacji mechanicznej w oddziale przy ul. Łupkowej 1. Respirator, koflator, pulsoksymetr, ssak sieciowo-bateryjny, koncentrator tlenu oraz specjalistyczne łóżko młodzieżowe podarowane zostały przez Łódzką Specjalną Strefę Ekonomiczną S.A.

56 13 grudnia 2018 r. – w Centrum Dialogu im. Marka Edelmana w Łodzi organizowane jest Spotkanie Wigilijne, z którego relacja pojawi się w „Wieściach z Łupkowej” już w kolejnym numerze...

W roku 2018 pod opieką Stowarzyszenia znajdowało się 105 pacjentów, w tym 90 oddychało przy pomocy respiratorów, z czego 18 przebywało w Ośrodku przy ul. Łupkowej 1. Nad 15 pacjentami sprawowaliśmy domową opiekę paliatywną. 10 pacjentów odeszło do wieczności, natomiast 11 wypisanych zostało spod opieki Stowarzyszenia, w tym również dzieci, które pod naszą opieką wróciły do zdrowia!

Doświadczaliśmy wsparcia z wielu stron, dzięki czemu z nadzieją patrzymy w przyszłość wierząc, że dwudziesty rok działalności Stowarzyszenia „Łódzkie Hospicjum dla Dzieci – Łupkowa” przyniesie nowe okazje do jeszcze intensywniejszego pomagania najbardziej potrzebującym. Do największych darczyńców w tym czasie należeli: Fundacja Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy, Fundacja Agora oraz Agora S.A., Fundacja TVN „nie jesteś sam”, Łódzka Specjalna Strefa Ekonomiczna S.A., Fundacja Veolia i Veolia Polska S.A., SII Sp. z o.o., Dachser Sp. z o.o., Altus TFI S.A., System Gazociągów Tranzytowych Europol Gaz S.A, Polskie Sieci Elektroenergetyczne S.A., Delia Cosmetics Sp. z o.o., Stowarzyszenie „Przyjaciele Świata”, Rossmann SDP Sp. z o.o., Cetech Sp. z o.o., Fundacja Amicis, Sii Łódź Sp. z o.o., Bilplast S.A., Fundacja Piotr i Paweł „Radość Dzieciom”, Toyota Motor Poland Company Limited Sp. z o.o., Fundacja Radia ZET, Austrotherm Sp. z o.o., Tata Global Beverages Polska Sp. z o.o., Zakład Usług Przemysłowych COLDEX J. Błaszczak, A. Depta, G. Wieteska Sp. j., Helios S.A. oraz wiele firm i instytucji od lat wspierających naszą działalność. ●

JESZCZE W ZIELONE GRAMY



JAROSŁAW MAĆKIEWICZ



archiwum Stowarzyszenia

Od 2017 roku korzystamy z nowego budynku wybudowanego w Łodzi przy ul. Łupkowej 1. Obiekt znajduje się w różnym stopniu zaawansowania. Postęp prac dyktowany jest przede wszystkim możliwościami finansowymi, a te z kolei uzależnione są od hojności naszych darczyńców i przyjaciół. Skoncentrowaliśmy się w tym roku jednak nie na dokończeniu prac wewnątrz nieoddanych jeszcze do użytku części budynku, a na terenach zielonych, które są podstawowym miejscem rekreacji dla pacjentów przebywających w Ośrodku przy ul. Łupkowej 1.

Przed laty znany tekściarz i artysta kabaretowy, Jonasz Kofta, śpiewał proroczo:

Pamiętajcie o ogrodach

Przecież stamtąd wyszliście

W żar epoki użyć wam chłodu

Tylko drzewa, tylko liście

Pamiętajcie o ogrodach

Czy tak trudno być poetą?

W żar epoki nie użyć wam chłodu

Żaden schron, żaden beton

Tworząc warunki dla naszych pacjentów musimy pogodzić ze sobą dwa wydawałoby się sprzeczne żywioły: standard OIOM-u i atmosferę domu. Mamy świadomość, że dla większości podopiecznych przebywających

w Zakładzie Opiekuńczo-Lecznym przy ul. Łupkowej 1 jest to ostatnie miejsce życia, stąd dokładamy starań, żeby czas ten maksymalnie wypełnić takimi warunkami, które podnoszą jakość życia nieuleczalnie chorych. Tereny zielone, stanowiące integralną część obiektu, mają służyć temu celowi. Nie jesteśmy w stanie wykonać wszystkich prac, bo pociąga to za sobą ogromne nakłady, na które po budowie nie mamy środków. Ale za to mamy wspaniałych ludzi, którzy pamiętając o nas, pomagają nam stopniowo ten cel realizować. Dzięki ogromnemu zaangażowaniu **Fundacji Veolia** oraz pracowników **Veolia Polska S.A.** udało nam się ożywić zielenią część terenów wokół Hospicjum.

Najpierw była spontaniczna akcja „Drugie Życie Choinki”. Poprosiliśmy o te choinki, z którymi nie bardzo wiadomo co zrobić po okresie świątecznym, a które żyją ukorzone w doniczkach. Apel powtórzony w mediach zaowocował ponad setką przekazanych choinek, z których blisko 70 procent wytrzymało przymrozki. W kwietniu 2018 roku wysiłkiem



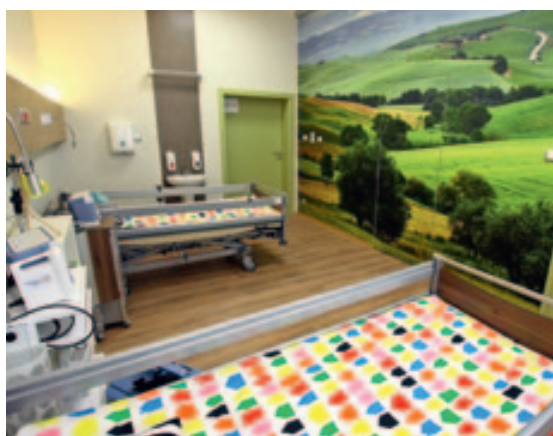
wolontariuszy Hospicjum, ratowników WOPR szkolących się w **Fundacji Gniazdo** oraz wolontariuszy z zaprzyjaźnionych łódzkich szkół i firm, posadziliśmy przekazane drzewka. W ciągu następnych miesięcy docierały do nas najróżniejsze i najpiękniejsze rośliny ozdobne z różnych stron, w tym od uczniów **Szkoły Podstawowej nr 7 w Łodzi**, która nie dość, że utrzymała pozycję niekwestionowanego lidera w akcji „Zostań Super Zakrętakiem”, to jeszcze wsparła nas i sadzonkami roślin, i kolorowymi pościelami dla podopiecznych Hospicjum.

Choinki trafiły głównie w okolice ogrodzenia działki. Zostały do zagospodarowania dwa place bezpośrednio przylegające do oddziału stacjonarnego. Tutaj z odsieczą przyszła Veolia, która realizując projekt pt. „Zielone Podwórka Veolia” ufundowała kostkę brukową na alejki dla pacjentów oraz kilkadziesiąt sadzonek berberysów, krzewuszek i tawu, a wszystko to – w dniu naszych 19. urodzin – zostało posadzone zostało rękoma pracowników-wolontariuszy Veolia.

Przed latem nie udało się wykonać prac brukarskich, sprzęt wjechał dopiero w październiku. Jedyny wybrukowany odcinek bezpośrednio przylegający do oddziału szybko zyskał miano „Ciechocinek” za sprawą kąpiei słonecznych, których zażywali nasi podopieczni stłoczeni jak przy ciechocińskich tężniach.

Wiosną 2019 roku pierwsza część zielonego podwórka dla naszych podopiecznych powinna być w pełni gotowa: z trawnikami, ławkami, alejkami, drzewami dającymi cień i kolorowymi krzewami cieszącymi oko. Druga część, ta od strony ulicy Książka, będzie musiała jeszcze poczekać na pozyskanie środków na jej adaptację. Marzy się nam w tym miejscu plac zabaw dla dzieci niepełnosprawnych, ale co z naszych marzeń zostanie zrealizowane, to pokażą nam relacje z naszymi niezawodnymi przyjaciółmi i darczyńcami.

A tytuł pochodzi z piosenki Wojciecha Młynarskiego, jednej z najbardziej optymistycznych, jakie nucić możemy pod nosem realizując misję pomagania potrzebującym. ●



INFORMACJA

DLA LEKARZY ANESTEZJOLOGÓW, KIEROWNIKÓW ODDZIAŁÓW INTENSYWNEJ TERAPII ORAZ DYREKTORÓW SZPITALI

📷 MATEUSZ BŁĄŻEJEWSKI / BOGDAN SZMIŁYK

Stowarzyszenie „Łódzkie Hospicjum dla Dzieci – Łupkowa” od 1999 roku niesie pomoc i kompleksową opiekę nieuleczalnie chorym dzieciom oraz osobom dorosłym wymagającym wsparcia oddechowego przy pomocy respiratorów.

Od września 2017 roku w strukturach Stowarzyszenia funkcjonuje Zakład Opiekuńczo-Leczniczy wyspecjalizowany w całodobowej opiece nad pacjentami z niewydolnością oddechową.

Do Zakładu kierowani mogą być pacjenci wymagający wentylacji mechanicznej (inwazyjnej lub nieinwazyjnej), niewymagający dalszego leczenia w warunkach OIOM. Podpisany z Narodowym Funduszem Zdrowia kontrakt obejmuje świadczenia w zakresie stacjonarnej wentylacji mechanicznej zarówno dzieci, jak i dorosłych.

Jednocześnie Stowarzyszenie informuje, że kontynuuje prowadzoną od początku swojej działalności opiekę domową nad pacjentami z niewydolnością oddechową w przebiegu postępujących i nieuleczalnych schorzeń, adresowaną do mieszkańców województwa łódzkiego i obszarów przyległych. Stowarzyszenie podpisało również umowę z NFZ na realizację świadczeń w zakresie pediatrycznej domowej opieki paliatywnej na terenie województwa łódzkiego.

Świadczeniem tym objęte są również noworodki, w tym wcześniaki z dysplazją oskrzelowo-płucną, zależne od tlenoterapii, wobec których brak jest wskazań do kontynuowania leczenia szpitalnego.

Wszelkich informacji na temat warunków przyjęcia pacjentów oraz sprawowanej opieki udziela:

DYREKTOR DS. LECZNICTWA

→ **dr n. med. WITALIJ ANDRZEJEWSKI**

T: **42 656 97 97**

E: **hospicjum@hospicjumdladzieci.org**

OPIEKA STACJONARNA

– pacjenci z niewydolnością oddechową, wskazania do wentylacji mechanicznej inwazyjnej lub nieinwazyjnej, dzieci i dorośli z całej Polski

OPIEKA DOMOWA

– pacjenci z niewydolnością oddechową, wskazania do wentylacji mechanicznej inwazyjnej lub nieinwazyjnej, dzieci i dorośli z województwa łódzkiego i obszarów przyległych.

OPIEKA DOMOWA

– pacjenci kwalifikowani do opieki paliatywnej – dzieci z województwa łódzkiego. ●

MARZENIA JAK KOLOROWE MOTYLE...

 MATEUSZ BŁĄŻEJSKI

 archiwum Stowarzyszenia, OFC MICHAŁA SZPAKA

Każdy ma marzenia, takie całkiem małe i te trochę większe. Wszystkie są ważne, bo możliwość ich spełnienia nadaje naszemu życiu kolorów. W każdym z nas mieszka Mały Książę – ciekawy świata, otwarty na ludzi młody człowiek.

Dla naszych podopiecznych, oddychających przy pomocy respiratorów, każde wyjście z domu to przygoda, wyprawa w nieznane. Dlatego cieszymy się, kiedy udaje nam się zorganizować dla nich spotkanie z ciekawymi ludźmi.

Michał Szpak, kolorowy motyl branży muzycznej, wniósł ciepło i wywołał uśmiech na twarzach podopiecznych oraz pracowników naszego Hospicjum. Przyjechał do nas w październiku i choć do Świąt było jeszcze daleko, dla wszystkich miał upominek i czas na chwilę rozmowy.

Słowa piosenki „Jesteś bohaterem” zaśpiewane wspólnie z naszym gościem na wiele głosów wzbudziły pozytywne emocje i wywołały wzruszenie. Takie spotkania są bardzo wartościowe i każdy wynosi z nich coś dobrego dla siebie. Przecież marzenia są jak kolorowe motyle, ale być kolorowym motylem i móc spełniać marzenia, to także coś bardzo cennego. ●



NAJWSPANIALSZE DZIECI NA ŚWIECIE

ARKADIUSZ KURKOWSKI, FUNDACJA „GNIAZDO”

archiwum Stowarzyszenia

Pamiętam dokładnie ogrom emocji zespołu ratowników, gdy podjęliśmy decyzję o organizacji zajęć na pływalni dla dzieci z Hospicjum.

„Robimy to dla dzieci” – hasło, które wypełniło wszystkich jasnym światłem. Przeszkody zniknęły jedna po drugiej.

„Bezpieczeństwo” – to określenie zmieniło swoje znaczenie, w jednej chwili przestało być suchym sloganem, a stało się celem analizy zagrożeń, od tych oczywistych, po te najbardziej wydumane i teoretycznie niemożliwe. Robimy to jako pierwsi. Młodzi ratownicy stoją wobec zadania, którego nikt jeszcze nie realizował. Wreszcie ta niedziela. Rano odprawa, krótki trening, czekamy. Witamy naszych gości. W końcu ten moment. Na małych dmuchanych pontonach lub w kamizelkach ratowniczych dzieci ostrożnie trafiają do wody. Asysta ratownicza przy każdym dziecku to pięć osób. Bezpieczeństwo. Na twarzach dzieci lekki niepokój i delikatny nieśmiały uśmiech. Woda ciepłutka. Ratownicy,



mimo swojego młodego wieku dorośli, profesjonalni. To egzamin z więcej niż dojrzałości. Wiedzą o tym. Zaczynają się rozmowy i zabawy. Po dziesięciu minutach mija wyczuwalne napięcie. Słońce jakby na zawołanie. Ciepła serdeczność otula wszystkich i wszystko.

Pierwsze rączki w wodzie, pierwsze głośne śmiechy i zabawy. W wodzie, razem z nami rodzice naszych dzieci. Pełni troski i normalności. Zwyczajni, w determinacji swojej miłości. Wiedzą, że nie mogą chorować, ani się starzeć, nie wolno im umrzeć. Miłość i odpowiedzialność. Nie ta z filmów z przepiękną muzyką. Miłość, która potrafi oddać i poświęcić wszystko bez słowa żalu. Oddają całych siebie i zapominają o sobie. Robią to dla najwspanialszych dzieci na świecie.

W świecie, w którym tak łatwo o słowa, tak mało jest wzorów do naśladowania. Tak często słowa są tylko słowami, a czyny czynami pozornymi, a prawda towarzyszy poświęceniu i wyrzeczeniu.

Po czasie mogę stwierdzić, że dzieci z naszego hospicjum wcale nie są jedynymi beneficjentami tego spotkania. Każdy ma jakieś zmartwienia i kłopoty. W wieku lat nastu, wydaje się, że są to kłopoty niebotyczne. Gdy stanie się obok ludzi, których zmartwienia mają charakter egzystencjalny, reszta staje się prostsza, a problemy łatwiejsze do pokonania. Być może przez przypadek (albo może nie przez przypadek) nasze dzieci z hospicjum są rzeczywistym narzędziem miłości, która leczy oblicze dzisiejszego świata. ●



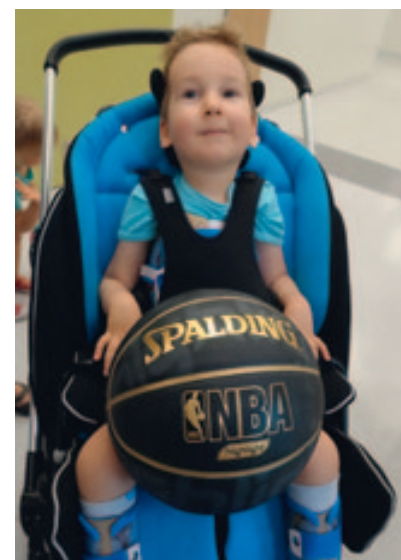
„[...] nasze dzieci z hospicjum są rzeczywistym narzędziem miłości, która leczy oblicze dzisiejszego świata.





BLISKI Z DALEKA

📷 BARTOSZ WOJCIECHOWSKI



W środku wakacji, 24 lipca 2018 roku podopiecznych Hospicjum odwiedził Marcin Gortat z towarzyszącą mu Alicją Bachledą-Curuś. Marcin od lat wspiera nas wizerunkowo i przyjaźni się z naszymi podopiecznymi, zwłaszcza z Malwinką, z którą zna się z planu zdjęciowego naszego jednoprocetowego spotu. To była trzecia wizyta Marcina przy ul. Łupkowej 1, pierwsza miała miejsce przy wspomnianych zdjęciach do spotu, wtedy budynek był w stanie surowym. Druga, przed rokiem w sierpniu, odbyła się w niecały miesiąc przed przyjęciem pierwszych pacjentów do oddziału stacjonarnego. W czasie tej wizyty Marcin spotkał się zarówno z pacjentami hospicjum domowego, jak i podopiecznymi opieki stacjonarnej.

Było dużo rozmów, autografów, śmiechu i wzruszeń po obu stronach spotkania, za co serdecznie naszemu kalifornijskiemu już koszykarzowi dziękujemy! ●





OLUŚ DAJE NAM WIELE SZCZĘŚCIA



JUSTYNA KUDLIŃSKA-SITARZ



archiwum rodziny

Oluś, nasze największe szczęście urodził się 16 września 2014 r. Tuż po porodzie zdiagnozowano u niego rozszczep podniebienia. Były problemy z karmieniem i nieprzespane noce. Robiliśmy wszystko, by Oluś mógł się najeść. Myśleliśmy wtedy, że nic gorszego nie mogło się nam przytrafić.

Przetrwaliśmy jakoś ten czas. Ustaliliśmy termin operacji. Mieliśmy nadzieję, że teraz będzie już tylko lepiej. Wtedy to właśnie zauważyliśmy, że nasz Skarb zaczyna powoli słabnąć. Przestał przewracać się na boki. Nie miał siły podnosić główki, ani nóżek. Rączki natomiast, które wcześniej ochoczo wyciągał do swoich zabawek, zaczynały opadać bezwładnie.

Po długim i stresującym poszukiwaniu przyczyn takiego stanu rzeczy, zdiagnozowano u naszego synka rdzeniowy zanik mięśni typu I (SMA-I). Choroba ta odbiera człowiekowi możliwość jakiegokolwiek poruszania się, towarzyszy jej niemożność połykania pokarmu oraz samodzielnego oddechu. W chwili usłyszenia diagnozy świat dla nas przestał istnieć. My przestaliśmy istnieć...

Jednak po załamaniu, jakie przeszliśmy, postanowiliśmy się nie poddawać i stawić czoła nowym wyzwaniom. W tym czasie bardzo pomógł nam kontakt z rodzicami dzieci chorych na rdzeniowy zanik mięśni. Pokazali nam, że mimo choroby można razem z dzieckiem czerpać radość z życia. Ogromne wsparcie otrzymaliśmy też od rodziny, znajomych i zupełnie obcych nam wcześniej ludzi. Nagle w naszym otoczeniu pojawiło się bardzo dużo osób chętnych nieść pomoc.

Od kiedy Oluś skończył roczek, znajduje się pod opieką Łódzkiego Hospicjum dla Dzieci – Łupkowa. Dzięki ludziom tam pracującym czujemy się bezpieczni. Możemy zawsze na nich liczyć. Zapewniają nam specjalistyczny sprzęt, fachową opiekę medyczną oraz wsparcie psychiczne i duchowe. Wielokrotnie pomogli nam w sytuacjach kryzysowych.

Powoli nauczyliśmy się żyć z chorobą synka, chociaż opieka nad Olusiem jest dużym wyzwaniem. Nasz synek wymaga ciągłej rehabilitacji, specjalistycznego sprzętu i stałej obecności drugiej osoby. Ze względu na to, że sam



[...] Nagle w naszym otoczeniu pojawiło się bardzo dużo osób chętnych nieść pomoc.

się nie rusza, wszystko musimy robić za niego: ubierać, myć, karmić, podawać do rączek różne rzeczy, a także przekręcać w ciągu nocy wiele razy. Każda, nawet najmniejsza infekcja może przerodzić się w stan zagrożenia życia. Pomimo swojej choroby Oluś daje nam wiele szczęścia. Jest dzieckiem radosnym. Lubi się bawić, opowiadać niesamowite historie, śmiać się. Ma młodszą siostrę Tosię, którą bardzo kocha.

W zeszłym roku pojawiła się możliwość leczenia Olusia. Lek – Nusinersen – hamuje całkowicie postęp choroby. Niestety, ponieważ nie był on dostępny w Polsce, musieliśmy szukać pomocy na zachodzie Europy. Początkowo leczylimy naszego synka we Francji, a następnie w Belgii. Wymagało to od nas wielu poświęceń i nakładów finansowych.

Podróże z tak chorym dzieckiem nie są bezpieczne. Podczas jednego z wyjazdów do Francji Oluś bardzo się rozchorował i znalazł się na OIOM-ie. Istniało ryzyko, że już nigdy nie wróci do Polski. Dodatkowym dramatem dla mnie, jako matki, była niemożność bycia przy moim synku, ponieważ w tym czasie rodziłam córeczkę. Na szczęście wszystko skończyło się dobrze.

Dzięki leczeniu choroba zatrzymała się. Oluś zaczął robić postępy: lepiej kontroluje głowę, głośno mówi, potrafi oderwać łokcie od podłoża, przekręcać się z pleców na bok i z powrotem.

W chwili obecnej nasze wyjazdy za granicę skończyły się. Następną dawkę leku Oluś otrzyma w Polsce. Nie wiemy jednak jak długo będziemy mogli leczyć się w Polsce, ponieważ lek nie jest nadal u nas refundowany. Jeśli decyzja refundacyjna będzie odmowna, skłonni będziemy przeprowadzić się za granicę. Wiemy, że byłoby nam bardzo trudno, ale dla Olusia zrobimy wszystko! ●

ROZKRĘCAMY, NIE KRĘCIMY



JAROSŁAW MAĆKIEWICZ



archiwum Stowarzyszenia

Był taki moment w zeszłym roku, w którym opadały ręce i brakowało słów. Jak tłumaczyć dzieciom, że warto chronić środowisko zbierając plastikowe zakrętki, skoro co chwila media donosiły o kolejnych pożarach składowisk odpadów, z apogeum w postaci gigantycznego pożaru składowiska w Zgierzu. Efekt ekologiczny akcji „Zostań Super Zakrętakiem” błędnie zupełnie wobec informacji o niewyobrażalnych ilościach zanieczyszczeń, które poszły w atmosferę na skutek najprawdopodobniej wznieczonych pożarów.

Amimo to będziemy przekonywać że warto, bez względu na ilość nieprawości wokół, rozkręcać naszą akcję, której celem jest pozyskiwanie środków na spełnianie marzeń podopiecznych Hospicjum. Nawet gdyby ktoś stracił wiarę w ekologiczne uzasadnienie akcji, a przecież jest to kilkadziesiąt ton plastiku, który jednak nie trafia na składowiska, a do ponownego wykorzystania, prosimy pamiętać o jeszcze jednym niezwykle ważnym uzasadnieniu tej akcji, jakim jest aspekt charytatywny. To jest konkretna pomoc, to są konkretne środki finansowe, dzięki którym przygotowujemy prezenty urodzinowe dla naszych podopiecznych, dofinansowujemy organizację pikników rodzinnych i spotkań wigilijnych. To jest konkretne działanie, które przynosi rezultaty dzięki tzw. efektowi skali: im więcej osób włącza się do zbiórki, tym większe przynosi ona efekty. Dlatego rozkręcamy tę akcję i zachęamy do włączania się w pomaganie, które nic nie kosztuje poza pamięcią i minimalnym zaangażowaniem swoich nawyków.

Na stronie obok prezentujemy podstawowe zasady związane ze zbiórką zakrętek.

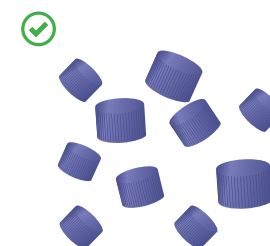
Więcej szczegółów dostępne jest na stronie Stowarzyszenia oraz pod numerem telefonu 693 873 078.



JAK ZBIERAĆ PLASTIKOWE ZAKRĘTKI



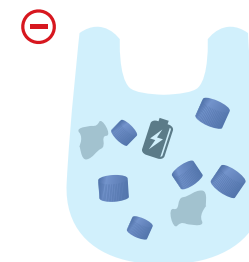
Spójrz na oznaczenia na zakrętce. Znajdziesz tam symbol recyklingu. Zbieraj plastik oznaczony cyframi **2, 4** lub **5** czyli odpowiednio **HDPE, LDPE** lub **PP**. Poza zakrętkami zbierać możesz również inne plastikowe elementy oznaczone w ten sposób.



Przynieś zebrany plastik do punktu zbiórki. Pamiętaj, żeby wysypać zebrane zakrętki do pojemnika lub worka.

NIE WRZUCAJ PLASTIKU W TOREBCE !!!

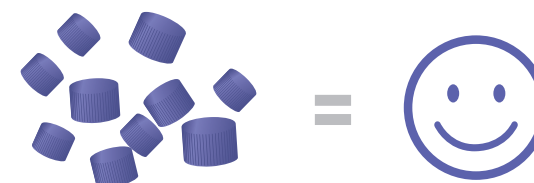
Pamiętaj, że pod żadnym pozorem do plastikowych zakrętek **nie wolno wrzucać zużytych baterii !!!**



Nie wrzucaj też metalowych elementów, drewna, papieru i innych surowców wtórnych, fiolek po lekach i niebezpiecznych substancjach, ani strzykawek i elementów, które mogą zranić skórę! Zanim nazbierasz potrzebną ilość plastiku, sprawdź, czy nie wrzuciłeś mocno zabrudzonych elementów, które mogą później nieprzyjemnie pachnieć.



Poinformuj koordynatora akcji, kiedy zauważysz, że **pojemnik z zakrętkami się przepełnia**. Koordynator skontaktuje się z Hospicjum, które odbierze plastik z placówki. Koordynator może też poprosić kogoś o dostarczenie zakrętek do Hospicjum.



Zebrane zakrętki trafią do wyspecjalizowanego punktu skupu lub do firmy recyklingowej. Tu następuje zamiana plastiku na pieniądze. Pieniądże w ten sposób uzyskane pomogą podopiecznym Hospicjum.

Plastik zostanie przetworzony i wróci z powrotem na rynek w nowej postaci, np. jako koce, swetry czy doniczki na kwiaty.



PIKNIKOWE MISTRZOSTWA ŚWIATA

📷 MICHAŁ EYSYMONTT



Już za cztery lata
Polska będzie Mistrzem Świata!

Tak śpiewali najwierniejsi kibice reprezentacji Polski w Piłce Nożnej, którzy na tarczy wracali z Mundialu w Rosji. W dniu, w którym rozpoczynały się Mistrzostwa, zaprosiliśmy podopiecznych na nasz tradycyjny Piknik Rodzinny, który – nie mogło być inaczej – zrealizowaliśmy tym razem w scenerii sportowej. Na murawę wybiegli (część: wyjechali) podopieczni, ich rodzeństwo i rodzice, w strojach piłkarskich, w pełnym rynsztunku polskiego kibica. Mieliliśmy gigantyczną biało-czerwoną flagę, szaliki, wuwuzele i gwizdki, popcorn i wszystko to, czego kibice potrzebują do świętowania. A co najważniejsze: nie śpiewaliśmy „Nic się nie stało...” Bo tak naprawdę nasi podopieczni pokazali, że to właśnie oni są mistrzami świata w optymizmie. Ale to zupełnie inny mundial!

Dziękujemy wszystkim, którzy przyczynili się do organizacji Pikniku: **Ośrodkowi „Jedliczanka”, „JOGO” Łódzkiej Spółdzielni Mleczarskiej, Cetech Sp. z o.o., Ferrero Polska Sp. z o.o.** oraz wielu, wielu innym! ●

WOŁONTARIUSZ W RODZINIE



KINGA BARTCZAK



archiwum Stowarzyszenia

Godzina.

Może więcej.

Dla Ciebie to tylko wizyta.

Dla kogoś to aż wizyta.

Na początku jest ciekawość. Dowiadujesz się, że masz wejść do rodziny, że będziesz mieć swojego podopiecznego. Poznajesz rodzinę i dziecko z opowieści pracowników Hospicjum. Powoli zaczynasz zastanawiać się nad tym, co będziecie wspólnie robić, w co będziecie się bawić, jakie książki będziecie czytać... Odczuwasz dumę. W końcu ktoś mnie zauważył i wybrał do pełnienia tak ważnej roli. Czujesz się wyróżniony i wyjątkowy...

Potem pojawia się niepokój. A jeśli to dziecko i jego rodzina Ciebie nie zaakceptują? A jeśli nie będziesz potrafił dogadać się z podopiecznym? Czy rzeczywiście się do tego nadajesz? Czy sobie poradzisz? Mnóstwo pytań. Mnóstwo wątpliwości. Wtedy do dyspozycji jest koordynator wolontariatu. Można zawsze się do niego zwrócić, poprosić o rozmowę i wysłuchanie. On doradzi, pomoże, wesprze... Nie jesteś sam. Po rozmowie, krótkiej, nieraz dłuższej, ponownie czujesz w sobie siłę. Wiesz, że chcesz wejść do rodziny. Jesteś pełen zapału i energii. Zostaje tylko czekać na pierwsze spotkanie.



Jestem tzw. „wolontariuszem domowym”. Od paru już lat odwiedzam swoją podopieczną Marysię, dziewczynkę radosną, uśmiechniętą i otwartą na ludzi.

Jak wyglądała moja pierwsza wizyta? Pamiętam to jak dziś. Wraz z Piotrem, pedagogiem w Hospicjum, wybraliśmy się do domu rodzinnego Marysi. Podobnie jak każdy wolontariusz, który po raz pierwszy ma wejść do rodziny, odczuwałam wszystkie wcześniej wspomniane emocje. Na szczęście wiedziałam, że mam wsparcie. Poza tym nie miałam spotkać się z jakimś potworem, tylko z małą, miłą dziewczynką! Czegóż tu się bać? ;)

Piotr przedstawił mnie mamie, babci i samej Marysi. Chwilę porozmawialiśmy, pobawiliśmy się trochę, poczytaliśmy... Od tego dnia sama składałam wizyty Marysi, razem czytamy, bawimy się kucykami, lepimy figurki z plasteliny, rysujemy... Na co tylko Marysia ma ochotę.

Pewnie wielu z wolontariuszy zastanawia się, jak to jest być w rodzinie, mieć podopiecznego. Czy warto zdecydować się, aby rozpocząć tę wielką przygodę? Myślę, że tak.

Ty nauczysz się czegoś od dziecka, podopieczny nauczy się czegoś od Ciebie. Razem spędzicie ciekawie czas. Jeśli będziesz sobą, na pewno

poradzisz sobie i dogadasz się z każdym z dzieci. Przecież każdy z nas ma młodsze rodzeństwo lub kuzynostwo. Przypomnij sobie, jak się z nimi bawisz. Potrafisz? Oczywiście. Z Twoim podopiecznym również możesz dobrze się bawić!

To zrozumiałe, że na początku się obawiasz. Nowe zawsze budzi pewien niepokój, jednak mogę Cię zapewnić, że absolutnie nie musisz się obawiać. Na pierwszą wizytę jedziesz zawsze z osobą, która zna rodzinę i dziecko, odpowie na każde Twoje pytanie i pomoże, jeśli będziesz tego potrzebował. Kiedy dowiesz się, czym najbardziej interesu-

je się Twój podopieczny, będziesz wiedział, jak się z nim bawić i jak umilać mu każdą minutę Waszego spotkania. Terminy i długość wizyt ustalisz sobie sam z rodziną. Nie będą one w żaden sposób kolidowały z Twoimi zajęciami czy życiem towarzyskim. Myśl pozytywnie. Bądź sobą. Staraj się dać dziecku z siebie tyle dobrego, ile potrafisz. A wtedy na pewno oboje będziecie czuć się dobrze. Gdyby jednak pojawiły się jakiegokolwiek problemy, pamiętaj: nie jesteś sam. Zawsze możesz zwrócić się po pomoc do swojego koordynatora oraz innych pracowników Hospicjum. Możesz na nich liczyć. To krótkie świadectwo, ale być może

sprawi, że zastanowisz się nad wolontariatem w rodzinie. Jeśli masz pytania, zapraszam na Łupkową 1 w każdy piątek na spotkania wolontariatu. Tam znajdziesz osoby, które odpowiedzą na każdą Twoją wątpliwość. Może opowiedzą Ci o swoich doświadczeniach, a wtedy łatwiej będzie Ci podjąć decyzję.

Trzymam za Ciebie kciuki!
Wolontariuszka

SPOTKANIA WOŁONTARIATU AKCYJNEGO:
piątki, od godz. 16.00
KOORDYNATOR WOŁONTARIATU:
Agnieszka Laskowska
tel.: 691 946 155

GRUPA WSPARCIA W ŻAŁOBIE



Stowarzyszenie „Łódzkie Hospicjum dla Dzieci – Łupkowa” realizuje swoją misję głównie poprzez zapewnienie właściwej, wyspecjalizowanej opieki nad pacjentami z niewydolnością oddechową.

Do zadań Stowarzyszenia należy również niesienie pomocy tym rodzinom, które przeżywają żałobę po śmierci swoich najbliższych. Dramat, który dotyka te rodziny, jest jednocześnie wyzwaniem dla tych, którzy drogę tę już przeszli, już jakiś czas przeżywają żałobę. Te spotkania osób przeżywających podobne doświadczenia są okazją do wzajemnego dzielenia się wsparciem, do wspólnego wspominania tych, których nie ma pośród nas, do wspólnej modlitwy, wspólnego bycia ze sobą, aby ta najtrudniejsza z dróg rozłąki była lżejsza.

Co roku z inicjatywy Stowarzyszenia organizowane są pielgrzymki Grupy Wsparcia w Żałobie oraz Hospicyjne

Zaduszki. 9 czerwca 2018 roku pątnicy z Grupy Wsparcia w Żałobie udali się na Święty Krzyż do najstarszego polskiego sanktuarium, od którego nazwę biorą Góry Świętokrzyskie. Jak co roku zorganizowane zostało również spotkanie w kościele pw. Najświętszego Zbawiciela w Łodzi. 18 listopada 2018 r. odprawiona została msza św. w intencji zmarłych podopiecznych Hospicjum, a po mszy była okazja do wspólnego spotkania, rozmów i wspomnień.

Odpowiedzialnym za pomoc w przeżywaniu żałoby jest:

KS. SEBASTIAN ROGUT

→ **KAPELAN STOWARZYSZENIA
„ŁÓDZKIE HOSPICJUM DLA DZIECI – ŁUPKOWA”
T: 603 252 642**



ŚWIĄTECZNIE, CZYLI RAZEM



BARTOSZ WOJCIECHOWSKI

Może nawet nie być śniegu, choć zawsze to ładniej... Najważniejsze, żeby być razem, bo to przecież najważniejsze w życiu rodzinnym Święta. Nasza tradycja wspólnego świętowania Bożego Narodzenia sięga samych początków Hospicjum i nie wyobrażamy sobie, że mogłoby być inaczej. Podobnie nasi podopieczni, którzy Spotkania Wigilijne organizowane przez Stowarzyszenie „Łódzkie Hospicjum dla Dzieci – Łupkowa” uważają za równoważny element świętowania, jak choinka, opłatek, kolędy czy prezenty.

A jeśli chodzi o prezenty, to udało się nam przekonać Świętego Mikołaja, żeby nie odpytywał, czy dzieci były grzeczne, ale obsypywał prezentami przygotowywanymi przez zaangażowanych wolontariuszy i przyjaciół Hospicjum.

Spotkanie Wigilijne zostało zorganizowane 14 grudnia 2017 roku w Sali Koncertowej Akademii Muzycznej w Łodzi, przy ul. Żubardzkiej 2a. Po raz pierwszy zorganizowaliśmy również Spotkanie Wigilijne w Ośrodku Stacjonarnym przy ul. Łupkowej 1. Święty Mikołaj musi po prostu pamiętać, że ma o jeden adres do odwiedzin więcej.

Serdecznie dziękujemy m.in.: pracownikom P&G w Łodzi, Cetech Sp. z o.o., Plastiflora Sp. z o.o., „JOGO” Łódzkiej Spółdzielni Mleczarskiej, Spółdzielni Mieszkaniowej Rado-goszcz-Wschód, Okręgowej Izbie Adwokackiej w Łodzi, fundacji Mitsumaniaki Dzieciom, oddziałowi PCK w Pabianicach, zaprzyjaźnionym szkołom oraz państwu Małgorzacie Potockiej i Michałowi Lei. Za wyśmienitą obsługę cateringową dziękujemy Pani Grażynie Meissner i dziewczynom z Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego nr 3 w Łodzi. ●



JAK MOŻESZ POMÓC?



Przełącz **1% podatku** dla Podopiecznych
Łódzkiego Hospicjum dla Dzieci

KRS: 0000 159689

www.hospicjumdladzieci.org



Przełącz **darowiznę on-line** ze strony
www.hospicjumdladzieci.org

DAROWIZNA

Numer rachunku bankowego:

64 1240 3060 1111 0000 3452 4833

WOLONTARIAT

Jeśli czujesz, że potrafisz dzielić się z innymi
swoim czasem i uśmiechem, to dołącz do nas.

SUPER ZAKRĘTAKI

Zbieraj plastikowe zakrętki! W ten
sposób możesz wesprzeć realizację
marzeń podopiecznych Hospicjum.
Miejsca, do których możesz dostarczyć
zakrętki, znajdziesz na stronie
internetowej Hospicjum.
www.hospicjumdladzieci.org

MŁODE PARY

Zamiast kwiatów na uroczystości ślubnej
poproście gości weselnych o przyniesie-
nie zabawek lub art. papierniczych na
wyprawki szkolne. Nasi wolontariusze
pomogą Wam w zbiorce.



Znajdź nas na facebooku:
facebook.pl/LodzkieHospicjumdlaDzieci



WYDANIE PUBLIKACJI SFINANSOWANE PRZEZ
PBO VESTER HANDZELEWICZ SP.J
99-300 KUTNO, UL. GRANICZNA 15

www.vester.com.pl



ŁÓDZKIE HOSPICJUM DLA DZIECI
WWW.HOSPICIUMDLADZIECI.ORG

STOWARZYSZENIE „ŁÓDZKIE HOSPICJUM DLA DZIECI – ŁUPKOWA”
91-528 Łódź, ul. Łupkowa 1



Tel./fax 42 656 97 97
KRS: 0000 159689

NIP: 726-22-89-844
REGON: 472211748

hospicjum@hospicjumdladzieci.org
www.hospicjumdladzieci.org